

Wierna miłość Chrystusa jest światłem pozwalającym żyć pięknem ludzkiej uczuciowości. Wymiar emocjonalny naszego istnienia jest wezwaniem do miłości, która przejawia się w wierności, akceptacji oraz w miłosierdziu – mówił Papież Franciszek podczas audiencji ogólnej. W środowej katechezie Ojciec Święty kontynuował swoją refleksję na temat przykazania: „nie cudzołóż".

Franciszek nawiązał do pierwszego czytania dzisiejszej Liturgii Słowa, które przypomina, że mąż powinien miłować swoją żonę tak, jak Chrystus umiłował Kościół. Biorąc pod uwagę ówczesny stan antropologii, były to słowa o rewolucyjnym znaczeniu. Szóste przykazanie nie jest jednak skierowane wyłącznie do małżonków, jest Słowem skierowanym do każdego. Zaprasza do dojrzewania w wyrażaniu miłości.

Papież – od przyjmowania do dawania

" Pamiętajmy, że proces ludzkiego dojrzewania jest drogą miłości, która przechodzi od otrzymywania troski do zdolności okazyania troski, od przyjmowania życia do zdolności dawania życia. Stawanie się ludźmi dorosłymi oznacza osiągnięcie postawy oblubieńczej i rodzicielskiej, która przejawia się w różnych sytuacjach życiowych, jak zdolność brania na siebie ciężaru innej osoby i miłowanie jej bez dwuznaczności. "

Franciszek zaznaczył w katechezie, że łamanie szóstego przykazania jest w pierwszym rzędzie efektem niedojrzałości osoby, która zainteresowana jest wyłącznie swoim dobrym samopoczuciem oraz zadowoleniem, czerpaniem przyjemności z życia. Tylko zdolność nawiązywania głębokich relacji pozwala dojrzale i odpowiedzialnie wejść w małżeństwo.

Papież – piękna droga i droga piękna

“ Zatem, aby się pobrać, nie wystarcza celebracja sakramentu małżeństwa! Trzeba przejść od ja do my. Od myślenia po swojemu do myślenia we dwoje, od życia w pojedynkę do życia wspólnego: to piękna droga. I droga piękna – zauważył Franciszek. – Gdy udaje się nam zaprzestać koncentrowania się na sobie, wówczas każdy akt jest oblubieńczy: pracujemy, rozmawiamy, decydujemy, spotykamy innych z postawą akceptacji i ofiarności. ”

Ojciec Święty podkreślił, że każde powołanie chrześcijańskie jest oblubieńcze, również to do kapłaństwa i życia zakonnego, ponieważ jest owocem więzi miłości, w której wszyscy jesteśmy odrodzeni. Wszyscy jesteśmy przeznaczeni do miłości i bycia miłowanymi. Temu służy również nasza cielesność.

Papież – pełna i wierna miłość oblubieńcza

“ Ludzkie ciało nie jest narzędziem przyjemności, ale miejscem naszego powołania do miłości, a w autentycznej miłości nie ma miejsca na rozpustę i jej powierzchowność. Mężczyźni i kobiety zasługują na więcej – podkreślił Ojciec Święty. – Zatem słowo «Nie będziesz cudzołożył», aczkolwiek w sposób negatywny, kieruje nas do naszego pierwotnego powołania, czyli do pełnej i wiernej miłości oblubieńczej, którą objawił nam i dał Jezus Chrystus (por. Rz 12,1) – zakończył swoją katechezę środową Franciszek. ”

źródło:

Radio Watykańskie
głos Papieża i Kościoła w dialogu ze światem